

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9137,Szef-BBN-obecnosc-USA-w-regionie-nie-zostanie-oslabiona.html>

17.05.2025, 03:46

08.10.2021

Szef BBN: obecność USA w regionie nie zostanie osłabiona

Przegląd obecności wojskowej USA na świecie jest na ukończeniu, on nie osłabi obecności amerykańskiej na naszym terenie, co więcej, rozważane są nowe formy współpracy wojskowej USA i Polski - powiedział szef BBN Paweł Soloch.

W Programie I Polskiego Radia P. Soloch był pytany o trwającą wizytę ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka w Stanach Zjednoczonych. "Mogę potwierdzić, że jeżeli chodzi o relacje ze Stanami Zjednoczonymi, w tej najważniejszej kwestii, jaką jest bezpieczeństwo, mamy do czynienia z dużym ożywieniem" - powiedział szef BBN.

Poinformował o swoich rozmowach z doradcą prezydenta USA Joe Bidena ds. bezpieczeństwa narodowego Jake'iem Sullivanem.

"Spotkałem się z nim bezpośrednio wczoraj w Brukseli, zarówno na posiedzeniu doradców ds. bezpieczeństwa, jak i na bilateralnym spotkaniu. Miałem potwierdzenie, że przegląd obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych na świecie, czyli również w Polsce i naszym regionie, który się teraz dokonuje, jest już praktycznie ukończony" - powiedział P. Soloch.

"On nie osłabi obecności amerykańskiej na naszym terenie, a co więcej, rozważane są nowe formy współpracy wojskowej USA i Polski, USA i państw flanki wschodniej. Jednym z tych przejawów jest wizyta ministra Błaszczaka w USA i deklaracja, że już w przyszłym roku czołgi Abrams będą w naszym kraju" - powiedział P. Soloch.

Szef BBN podkreślił też podczas piątkowej rozmowy, że sytuacja na granicy polsko-białoruskiej jest bardzo poważna. "W bezpośredniej bliskości naszych granic nie mieliśmy z taką sytuacją do czynienia od 1989 r." - stwierdził.

Według niego, w tej chwili na terytorium Białorusi jest od 6 do 10 tys. obcokrajowców i to zaczyna być problemem wewnętrznym dla władz białoruskich. "To są ludzie, którzy przyjechali z zamiarem znalezienia się na Zachodzie, głównie w Niemczech (...) Pieniądze im się skończyły, część z nich już koczuje na ulicach, na stacjach metra" - mówił szef BBN.

Stwierdził, że to, iż ci ludzie pozostają na Białorusi świadczy o skuteczności polskich służb. Według P. Solocho, musimy być przygotowani na to, że obecna sytuacja na granicy i polityka białoruska nie skończy się za parę tygodni. "Prawdopodobnie będzie trwała wiele miesięcy, a być może jeszcze dłużej, a być może to będzie constans" - dodał.

Skąd też - jak dodał - jest już mowa o budowaniu całej infrastruktury chroniącej naszą granicę. "W tej chwili polityka, działania władz białoruskich wskazują na to, że jest próba - nie dokładnie takiego samego powrotu do czasów +zimnej wojny+, jak przed '89 rokiem - ale mamy do czynienia z sytuacją zbliżoną" - stwierdził szef BBN.

Według niego, musimy się przygotować na długotrwałe napięcie na naszej granicy. "Jak długie, tego w tej chwili

nie możemy określić, ale na pewno nie skończy się to w ciągu paru tygodni" - powiedział P. Soloch.

(PAP)

[Tweetnij](#)